

Nati D., Ja innego życia nie znam

Wbijam na dzielnice chce odwiedzić stare śmieci
Wieki tu nie mieszkam ale sprawdzę jak tu leci
Wiem tu nic się zmieniło, tylko ekipy ubyło
Nie ma paru ziomeków, bo nie dane im to było
Zabrali Makumbę, Wroński też nie stanie w bramie
Wieczny odpoczynek! Wieczny pokój daj im Panie!
Codzienne odloty, chociaż nie ma tu lotniska
Wiem, że tego nie zrozumiesz, musisz to zobaczyć z bliska
Powiedz tylko słowo, będę twoim przewodnikiem
Zabiorę cię w miejsca, gdzie na obcych patrzą bykiem
W czasie okupacji, getto tu siedzibę miało
Wojna się skończyła, ale getto pozostało
Tutaj ziomy na socjalu, mają przydział do lokalu,
Z losem nikt nie walczy, neverending balu balu,
Philip Morris Polska, w każdej bramie kręci szlugi
Komornik odpuścił, tu są nieściągalne długi

Tak jak genialnemu Chadzie mnie ten klimat ciągle sprzyja
Też innego życia nie znam! Powiedz o czym mam nawijać?
Tu stawiałam pierwsze kroki, kręgle robiły za majka
Ja innego życia nie znam, taka jest ta moja bajka
Wychowana na dzielnicy, gdzie sami alkoholicy
Myślisz, że to takie proste, tutaj nie ma piaskownicy
Tu stawiałam pierwsze kroki, kręgle robiły za majka
Ja innego życia nie znam, taka jest ta moja bajka.

Dwa przystanki dalej samobójców blok
Zmęczyło cię życie to do przodu robisz krok,
Szybki skok! I koroner jest na miejscu
Sporty ekstremalne zawsze na czołowym miejscu
Ten pozorny spokój, stoją szare, nieme bloki
Nocą tu nie dziwią podpalone w windzie zwłoki
Czas tu płynie wolno, od wyskoku do wyroku
Tutaj żeby przeżyć, każdy kręci coś na boku
Myślisz że to ściema? Takie mamy tu nawyki
Zawsze podkręcamy kryminalne statystyki
Jak daleko od jabłoni, młode jabłko upaść może?
Weź zachowaj mnie od tego! Zachowaj o dobry Boże!
Już tutaj nie wrócę, bo tu życie jest okrutne
Wszystko jest tu czarno białe i do tego bardzo smutne
Ale nigdy nie zapomnę, spędzonych tutaj lat
Tutaj się narodził, mój hip-hopowy świat

Tak jak genialnemu Chadzie mnie ten klimat ciągle sprzyja
Też innego życia nie znam! Powiedz o czym mam nawijać?
Tu stawiałam pierwsze kroki, kręgle robiły za majka
Ja innego życia nie znam, taka jest ta moja bajka
Wychowana na dzielnicy, gdzie sami alkoholicy
Myślisz, że to takie proste, tutaj nie ma piaskownicy
Tu stawiałam pierwsze kroki, kręgle robiły za majka
Ja innego życia nie znam, taka jest ta moja bajka.